

Sygn. akt II PUO 27/23

POSTANOWIENIE

Dnia 29 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Leszek Bielecki

w sprawie z odwołania A. B.
przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa [...] w W.
o wysokość policyjnej emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 29 marca 2023 r.,
wniosku Sądu Apelacyjnego w Warszawie przekazanego Sądowi Najwyższemu
postanowieniem z dnia 29 listopada 2022 r. o przekazanie sprawy sygn. akt III AUa
2751/22 innemu sądowi równorzędnemu,

**odmawia przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu na podstawie art. 44¹ § 1 k.p.c.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z 29 listopada 2022 r., III AUa 2751/22, w składzie jednoosobowym, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym z urzędu sprawy A. B. przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa [...] w W. o wysokość policyjnej emerytury, w przedmiocie przekazania sprawy sądowi równorzędnemu na podstawie art. 44¹ § 2 k.p.c. w związku z art. 44¹ § 1 k.p.c. wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie niniejszej sprawy sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że potrzeba zwrócenia się do Sądu Najwyższego z niniejszym wystąpieniem (wnioskiem) jest wynikiem

bezprecedensowej sytuacji, w której sędzia referent została bez jej zgody przeniesiona do orzekania w Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego w [...], pomimo, że nie posiada kwalifikacji koniecznych do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń, zwłaszcza na poziomie sądu apelacyjnego, gdyż przez całe życie zawodowe orzekała w sprawach karnych. W ocenie Sądu Apelacyjnego skład Sądu w rozpoznawanej sprawie nie został zatem ukształtowany wskutek czynności mających na celu dobro rozpoznawanych spraw, lecz jest konsekwencją bezprawnych działań stanowiących przejaw represji za działalność orzeczniczą sędzi referent i brak podporządkowania się woli władzy wykonawczej. W konsekwencji, Sąd Apelacyjny w tym składzie pozbawiony jest przymiotów niezbędnych do rozpoznania sprawy w sposób niezawisły, bezstronny i rzetelny bowiem z przyczyn niezawinionych nie dysponuje wiedzą i doświadczeniem, które są fundamentalną gwarancją podejmowania w pełni niezawisłych i samodzielnych decyzji orzeczniczych składających się na istotę sprawowania wymiaru sprawiedliwości w ramach instancji odwoławczej.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny wskazał, że pomimo, w jego ocenie zaistnienia przesłanek uzasadniających wyłączenie sędziego referenta z mocy samej ustawy (art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c.), bądź na jej żądanie (art. 49 k.p.c.), w szczególnym kontekście faktycznym tej sprawy, nawet złożenie przez sędziego referenta zawiadomienia w trybie art. 51 k.p.c. nie zagwarantowałoby przywrócenia warunków koniecznych do jej rozpoznania w sposób wymagany przez art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (dalej jako: „EKPCz”) oraz art. 47 ust. 1 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej (dalej jako: „Karta Praw Podstawowych”). Tym samym aby uniknąć związanego z tym paraliżu, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że ma prawo, a wręcz obowiązek wystąpić do Sądu Najwyższego o przekazanie przedmiotowej sprawy innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 44¹ § 1 i 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek Sądu Apelacyjnego nie zasługuje na uwzględnienie.

Przedstawione przez Sąd Apelacyjny względy, mające przemawiać za zastosowaniem w sprawie art. 44¹ § 1 k.p.c., nie dają podstaw do oceny, że rozpoznanie przez niego przedmiotowej sprawy stwarzałoby zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości.

Zgodnie z art. 44¹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy może przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego. Zgodnie zaś z § 2 ww. przepisu, o przekazanie sprawy może wystąpić sąd właściwy.

W przepisie art. 44¹ k.p.c. został wprowadzony wyjątek od konstytucyjnej (art. 45 ust. 1 Konstytucji) i kodeksowej zasady rozpoznawania sprawy przez sąd właściwy; z tej przyczyny art. 44¹ k.p.c. powinien być interpretowany ściśle (zobacz m.in.: postanowienia Sądu Najwyższego: z 5 marca 2020 r., IV CO 44/20; z 15 maja 2020 r., II CO 106/20; z 10 września 2020 r., II CO 203/20 i z 28 września 2021 r., II CO 72/21). Do przekazania sprawy do innego sądu może zatem dojść jedynie w razie powstania takich okoliczności faktycznych odnoszących się do przedmiotowych lub podmiotowych cech konkretnej sprawy, które świadczą jednoznacznie o tym, że jej rozpoznanie przez sąd właściwy miejscowo i rzeczowo według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości.

Pojęcie "dobro wymiaru sprawiedliwości" nie zostało ustawowo zdefiniowane, toteż jego rozumienie jest kształtowane wypowiedziami nauki prawa i orzecznictwa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 lipca 2020 r., IV CO 153/20). W uzasadnieniu tego postanowienia wskazano, że analizowany termin odwołuje się do sfery aksjologii i powinien być rozumiany z uwzględnieniem celu, dla którego istnieje wymiar sprawiedliwości, uniwersalnego charakteru tej instytucji oraz rodzaju wartości, jaką jest dobro wymiaru sprawiedliwości. Wartość wskazana w art. 44¹ § 1 k.p.c. nie ma bowiem charakteru autotelicznego, tzn. nie jest wartością samą w sobie - wartością dla siebie samej. Przeciwnie, jest to wartość instrumentalna, która służy realizacji innych, samoistnych wartości, w szczególności sprawiedliwości (zob. podobnie na tle aktualnego brzmienia art. 45 § 2 k.p.c. - postanowienie Sądu Najwyższego z 27 listopada 2020 r., V CO 228/20).

Sąd wnioskujący wskazał szereg okoliczności mających hipotetycznie wzbudzać wątpliwości co do bezstronności sędziego referenta, a nie zagrożenie postrzegania sądu jako organu bezstronnego, co nie uzasadnia przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, gdyż ww. przepis mógłby znaleźć zastosowanie tylko wtedy, gdyby ewentualne wątpliwości miały charakter obiektywny oraz uzasadniony w społecznym odbiorze, opartym na rzetelnym oglądzie opinii publicznej co do uwarunkowań prowadzenia sprawy.

Przede wszystkim, jeżeli zachodzą okoliczności wzbudzające wątpliwości co do bezstronności sędziego to wówczas zastosowanie w pierwszej kolejności powinna znaleźć instytucja wyłączenia sędziego (art. 48-49 k.p.c.). Z ugruntowanego bowiem orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że ewentualne wątpliwości co do bezstronności sędziego winny spowodować w pierwszej kolejności zastosowanie instytucji wyłączenia sędziego (art. 48-49 k.p.c.). Podstawą zastosowania art. 44¹ k.p.c. nie jest sytuacja spodziewanego zaistnienia przyczyny wyłączenia sędziego, nawet gdyby zaszła w stosunku do wszystkich sędziów wydziału (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2017 r., IV KO 28/17). Wynika to z faktu, że instytucja z art. 44¹ § 1 k.p.c. nie powinna być nadużywana (jako wyjątek od rozpoznania sprawy przez sąd właściwy art. 45 ust. 1 Konstytucji, jak i ogólnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego), ponieważ może to prowadzić do skutków wręcz odwrotnych od zamierzonych, osłabiając zaufanie nie tylko do tego sądu, lecz również do całego wymiaru sprawiedliwości (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 lipca 2020 r., IV CO 153/20 i 17 czerwca 2021 r. IV CO 94/21).

Również w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka należy zakładać profesjonalizm i etyczne postępowanie sędziów rozpoznających sprawę. Wniosek o istnieniu obiektywnie uzasadnionych obaw co do braku bezstronności sędziego powinien być uzasadniony co najmniej obiektywnymi wątpliwościami strony (tzw. doktryna postrzegania względnie pozorów, ang. *the appearance of independence and impartiality*). Wymaga tego założenie niezależności i obiektywnej bezstronności (ang. *the requirement of independence and objective impartiality*, zob. też wyrok ETPC z 6 listopada 2018 r. w sprawie Ramos Nunes de Carvalho e Sá przeciwko Portugalii (Wielka Izba), nr 55391/13,

§ 154-156). Weryfikacji powyższego na poziomie procesowym służy jednak co do zasady nie instytucja przekazania sprawy w rozumieniu art. 44¹ k.p.c., lecz wyłączenia sędziego (art. 48 i 49 k.p.c.) - patrz uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2022 r., sygn. akt III CO 526/22).

Powyższe utrwalone orzecznictwo, które Sąd Najwyższy w tym składzie podziela, wskazuje na widoczną, bez potrzeby pogłębionej analizy, wadliwość argumentacji wniosku.

Na marginesie wskazać należy, że z urzędu Sądowi Najwyższemu wiadomo, że Sąd Apelacyjny w [...] (w tym w osobie Pani sędzi referent) w ostatnich kilku miesiącach zwrócił się z tożsamymi wnioskami w kilkudziesięciu sprawach. Trudno odnieść się do trafności stanowiska Sądu zawartego w uzasadnieniu wniosku, dlaczego akurat te sprawy miałyby być tak skomplikowanymi, aby sędzia referent nie mógł ich rozpoznać w sposób w pełni profesjonalny, rzetelny i bez zbędnej zwłoki, skoro w innych sprawach Sąd takich wniosków nie składa, nie widząc podstaw do szeroko pojętego braku bezstronności i niezawisłości. Akceptacja takiej argumentacji prowadziłaby w praktyce do wybiórczej odmowy orzekania przez sędziego tylko z uwagi na przedmiot sprawy, co nie zasługuje na uwzględnienie.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że argumentacja zawarta we wniosku zmierza *de facto* do uchylenia skutków decyzji Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...] o przeniesieniu Pani Sędzi referent z Wydziału Karnego do Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego w [...], gdyż większość uzasadnienia dotyczy „rzekomo bezprawnego przeniesienia jej do innego Wydziału Sądu przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...]” w trybie art. 22a § 1 pkt 1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, co określa jako sytuację nieprawdopodobną i wynaturzoną. Wnioskujący Sąd w osobie Sędzi referent wprost wskazuje, że to właśnie ta sytuacja „zmusiła” Sąd Apelacyjny do wystąpienia z przedmiotowym wnioskiem. Taką decyzję podejmuje jednak Prezes po zasięgnięciu opinii kolegium sądu i przysługuje od niej odwołanie w terminie 7 dni od otrzymania nowego podziału czynności do Krajowej Rady Sądownictwa. Nie jest rolą Sądu Najwyższego rozstrzyganie tej kwestii przy ocenie zasadności wniosku Sądu w trybie art. 44¹ k.p.c. W tym kontekście dość niewiarygodnie wybrzmiewa

argumentacja Sądu występującego, że wniosek ten składa wyłącznie dla dobra stron i wymiaru sprawiedliwości.

Zupełnie zaskakująca jest również argumentacja Pani Sędzi referent, że Sąd w przedmiotowej sprawie jest pozbawiony atrybutów niezbędnych do sprawowania wymiaru sprawiedliwości w sposób niezależny i bezstronny. Rozważania na temat tego, czy Sąd *meriti* jako właściwy w sposób niezależny i bezstronny rozpoznałby sprawę, stanowiłoby zaprzeczenie konstytucyjnych zasad niezależności sądów i niezawisłości sędziów, a w konsekwencji z pewnością nie byłoby działaniem zgodnym z dobrem wymiaru sprawiedliwości i odbiorem społecznym wymiaru sprawiedliwości. Podobnie należy potraktować tezy Sędzi referent o ryzyku znacznej przewlekłości postępowania, a także o ryzyku poniesienia skutków jej błędów orzeczniczych jako sędziego referenta. Tworzyłoby to bowiem wrażenie, że przytoczone wyżej okoliczności rzeczywiście mogą zrodzić zastrzeżenia co do tego, czy sprawa zostanie rozpoznana i rozstrzygnięta z zachowaniem standardów orzekania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 lipca 2020 r., IV CO 153/20) oraz czy sędzia posiada przymioty właściwe dla wykonywania jakże istotnej roli w Państwie, a mianowicie wymiaru sprawiedliwości.

Jeszcze raz należy podkreślić, że przy ocenie zasadności przepisu art. 44¹ k.p.c. chodzi przede wszystkim o sytuacje, które mogą wywierać realny wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (choćby mylne) o braku warunków do rozpoznania w danym Sądzie sprawy w sposób obiektywny, przy czym jednocześnie podkreśla się, że chodzi o przeszkody dotyczące danego sądu jako organu wymiaru sprawiedliwości, a nie przeszkody odnoszące się do poszczególnego sędziego, gdyż w tym przypadku do rozwiązania zaistniałych wątpliwości służy instytucja wyłączenia sędziego od orzekania w danej sprawie (patrz: postanowienie Sądu Najwyższego z 12 maja 2022 r., III CO 447/22, postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2021 r., IV CO 241/21, postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 września 2020 r., IV CO 191/20; z 26 czerwca 2020 r., IV CO 108/20; z 7 maja 2021 r., I CO 53/21).

Budująca jest refleksja Sądu Apelacyjnego co do ważkości zagadnienia, z którym musi zmierzyć się jako sędzia, lecz to tym bardziej winno skłonić sędziego do poszerzenia swojej wiedzy prawniczej, tym bardziej, że od przydzielenia sprawy

do referatu Pani sędzi minęło już obecnie kilka miesięcy. Każdy sędzia ma obowiązek poszerzać swoją wiedzę prawniczą oraz stosować ją w praktyce. Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego w [...] nie wydaje się być przy tym przeciążony sprawami, skoro jak twierdzi sama Pani Sędzia referent, Przewodniczący Wydziału nie widział potrzeby aby występować o wzmocnienie etatowe.

Na koniec podkreślić należy, że skoro ustawodawca nie przewidział konieczności powoływania sędziów sądów powszechnych (w tym odwoławczych) tylko do poszczególnych wydziałów (inaczej jak w Sądzie Najwyższym – gdzie powołuje się sędziów do poszczególnych izb), dopuścił możliwość przewidzianą zgodnie z ustawą Prawo o ustroju sądów powszechnych, przenoszenia sędziów między Wydziałami Sądu Apelacyjnego, zachowując prawo do złożenia odwołania przez sędziego od decyzji Prezesa Sądu do Krajowej Rady Sądownictwa.

Z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości Sąd Najwyższy powstrzyma się od oceny działań Sędzi referent w kontekście zbioru zasad etyki zawodowej, licząc na to, że sędzia z wieloletnim stażem te zasady, choćby podstawowe - § 1-4, § 8-10 - przyswoiła.

Z uwagi na powyższe na podstawie art. 44¹ § 1 k.p.c. *a contrario* orzeczono, jak w sentencji postanowienia.